

PROJEKT DO PODATKU, TITULO

Dziesiąta część ze wszystkich generalnie Intrat.

Ten jest wielki, a podobno jedyny sposób na dostarczenie publicznym Kraiu wydatkom, na które wszystkie inne *per indirectum* spadające dostateczne nie są; ten zastąpi miejsce Pogłownego, Podatku *ultima Consumptia*, lub iakiegożkolwiek innego rodzaju, któreby ustanowić chciano, a w ułożeniu niewypowiedziane trudne, w wybieraniu znaczney potrzebującej Expensy, a wielkiej oraz niepewności byłyby podległe. Sposób do ustanowienia tego Podatku, użyty ma być iak najłatwiejszy. Prawo nakazałoby, aby wszyscy Possessorowie Dobr nieruchomości, Grundtow, Domów, &c. w Grodach tych Powiatów, w których się też Dobra znajdują, zeznali dobrowolnie, wiele rocznego mają dochodu, y wywiedli to jedynym znaftępujących Dokumentow, to jest:

1. Działem między Bracią lub Krewnemi wyrażającym wartość Dobr.
2. Dońacyą.
3. Kontraktem Ślubnym.
4. Testamentem.
5. Kontraktem Przedaznym.
6. Kontraktem Arendownym.
7. Kontraktem Zastawnym.

Annus Normalis od którego najwyżey Dokumenta, wspomniane zasiągane będą, może bydź Rok 1750, ponieważ dawnieyszy nie ukazałby sprawiedliwey Dobr wartości. Ktokolwiekby żadnego z tych Dokumentow nie miał, będzie powinien komportować Regestra od lat dziesiąciu, y one poprzyślądz; dopiero Summą między najwyższą y najniższą pośrzednią, będzie wzięta za prawdziwą jego intratę.

Każdy Ziemianin albo Possessor Dobr nieruchomości, zapisze się w Grodzie y placić będzie corocznie część dziesiątą intraty swoiey Regentowi, a ten oddawać będzie Superintendentowi Prowincyi.

Jeżeli zaś sprzeda swoię majątność czyli część oney, obwieścić się ma w Grodzie, y dziesięcinę tę *in toto* lub *in parte* już nie on, ale nowy Possessor placić będzie.

Ostrzeżenie istotnie potrzebne bydź zdaie się, że ponieważ Kray nasz bardzo mało ma pieniędzy realnych, przeto y inne Podatki, y osobliwie ten ostatni, nie koniecznie powinny bydź wyciągane pieniędzmi, ale niech będzie zostawiona każdemu wolność zapłacenia bądź połowę, bądź trzecią część, czy to pieniędzmi, czy wszelkiego gatunku Produktami, iako to Zbożem, Bydłem, Wełną &c: co wszystko może bydź użyte na zapłatę Woytk y inne Rzeczypospolitey potrzeby. Kontrybucyą w Produktach każdy oddawałby podług ceny każdego Roku będącey w tym Powiecie w targowym Mieście, y składałby ją do Magazenów publicznych, które powoli będą wystawione. Zyskaliby na tym prywatni, że ocaleją gotowe;

pienią-

pieniądze na inſze ſwoie potrzeby, y Kray dogodziłby
wſzytkim Expenſom bez uciskania nikogo o pieniądze,
ktore powinny wprawdzie krążyć w Kraiu, ale do-
browolnie, a nie podług chcenia y przewidzenia ſię
Naywyżſzey Władzy, ani też leżeć upakowane w Skar-
bie publicznym nie mają.

Summy na Prowizyach mający, nie będą płacić dzie-
ſiątej części od Kapitałów ſwoich; ale na to miejsce
dla ſprawiedliwej ulgi poſiadających Dobra Ziemiſkie,
y dla pomnożenia wartości wewnętrzney tychże Dobr
naſtępujące zachowaią Artykuły:

1. Wſzytkie Prowizye zaległe, pod iakimkolwiek
bądź Kontraktem, aż do teraźnieyſzego czasu, dłu-
żnicy ſwoim Kredytorom nie większe zapłacą, iak
po pięć od ſta, płacąc co rocznie dwochleſni Pro-
cent aż do ninieyſzego Roku; naprzykład Oſoba
winna zaległej Prowizyi za lat cztery, w czterech
naſtępujących wypłaci za wſzytkie ośm, płacąc co-
rocznie za dwa lata.
2. Prowizye na potym nie będą mogły pod iakowym-
kolwiek pozorem większe bydź nad pięć procenta,
a to pod karą Konfiſkaty.
3. Kontrakty Zastawne tak ſzkodliwe Kraiowi mają
bydź wcale znieſione y zabronione na potym, ale
Kredytorowie ſwoie bezpieczeńſtwo mieć będą
przez Hipoteki formalne zapisywane w Grodach
tych Powiatow, w ktorych leżą Dobra, na ktore
ſię Summa zaciąga. Gdyby zaś dług tym ſposobem
nie był zapisany, nie będzie ſię można o niego u-
pominać Sądownie. Gdyby Dłużnik zaniedbywał
płacić Prowizyi, rzeczzone Dobra za Kredytora ſkar-
gą będą ſekweſtrowane, od bliźſzey Jurydykcyi
Grodu, a nawet y ſprzedane, gdy tego potrzeba
wymagać będzie.
4. O Kontraktach Arendownych, ktore do tych czas
tak były nieſprawiedliwe, oſobne rozporządzenie
naſtąpi. Grady, nieurodzay, y inne nieprzezyrza-
ne trafunki czyli *Casus fortuiti* przez połowę Dzie-
dzicowi, a przez połowę Arendarzowi ſzkodować
będą.

